Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B. Pom. W-S

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 | Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 | Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12

Piątek, dnia 27 sierpnia 1948 r.

Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 | Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086

Nr 234

## „Serca nasze napełni miłość dla całej ludzkości"

# W walce o lepsze jutro świata

## Jarosław Iwaszkiewicz otwiera obrady Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu

WROCŁAW (r). Wczoraj o godz. 10,30 nastąpiło w auli Politechniki Wrocławskiej uroczyste otwarcie Światowego Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju. Aula jest pięknie przybrana kwiatami i flagami 45 państw, których przedstawiciele biorą udział w Kongresie. Te same emblematy widnieją nad trybuną prezydialną. W sali znajduje się najnowocześniejsze urządzenie mikrofonów, systemu „Simultané", umożliwiające przejmowanie wygłaszanych przemówień w tłumaczeniu na 6 języków, tj. na języki francuski, rosyjski, angielski, niemiecki, hiszpański i polski.



Jarosław Iwaszkiewicz

Jako pierwszy przemówił wśród głębokiej ciszy przewodniczący polskiej sekcji Komitetu Kongresu, wybitny pisarz Jarosław Iwaszkiewicz.

Uczestników tego Kongresu sprowadził — powiedział Iwaszkiewicz — niepokój o losy świata, o jego całą ludność, domy, miasta i kulturę. Mimo kłamstw, jakie szerzą prasa i filmy pewnych państw, przedstawiając w fałszywym świetle stosunki panujące w Polsce i innych krajach demokratycznych, wiara w człowieka sprawi, że serca nasze napełni miłość dla całej ludzkości. Około tego dogmatu powinna się skrystalizować walka o lepsze jutro świata, i w imieniu tej prawdy otwieram Kongres, zakończył Iwaszkiewicz swe przemówienie inauguracyjne.

Słowa te zostały przywitane burzą oklasków, po czym rozległy się dźwięki pięknej sonaty, wykonanej przez wybitnego muzyka czeskiego również uczestnika Kongresu.

Następnie zabrał głos przewodniczący francuskiej sekcji Komitetu, znany powszechnie pisarz francuski Maurice Bedel. Nie jesteśmy tutaj po to, by wyrażać nasze myśli — powiedział Maurice Bedel — bo myśli nasze są jednakowe, lecz po to, by wspólnie działać, gdyż te 45 sztandarów, które nas otaczają, oczekują pełne niepokoju naszej pracy. Spójrzmy tylko na ruiny Wrocławia — mówił dalej Bedel. Są one najwłaściwszym tłem dla Kongresu Pokoju. Ruiny te — to akcent niezmiernego bólu świata i cierpień duszy polskiej. Warszawa i Gdańsk są dalszymi symbolami tych cierpień. Te piętna bólu powinny być raz na zawsze zmazane i na ich miejsce powinno wstąpić słońce wiary i pewności. Pomimo chmur, które się nad nami kłębią, powinniśmy być wysłannikami słońca i mądrości świata, pełni ufności w ostateczne zwycięstwo dobra nad złem. Oby tak upragniony przez ludzkość pokój trwał zawsze, zakończył swe przemówienie Maurice Bedel.

### Wybór prezydium Kongresu

Na propozycję Bedela przystąpiono do wyboru prezydium Kongresu, które się składa z 5 przewodniczących i 5 wiceprzewodniczących. Na przewodniczących wybrano członka delegacji radzieckiej, znakomitego pisarza **Aleksandra Fadiejewa**, słynną uczoną panią **Irenę Jolliot - Curie**, wybitnego uczonego i pisarza brytyjskiego **Huxley'a**, pisarza duńskiego **Andersona Nexö** oraz przedstawiciela delegacji włoskiej. Tak samo wybrano 5 zastępców oraz sekretarza generalnego Kongresu w osobie **Jerzego Borejszy**. Wczorajszym obradom przewodniczyła pani Jolliot-Curie, która w słowach wstępnych podziękowała za wybór i przywitała serdecznie wszystkich delegatów i ministra Modzelewskiego jako przedstawiciela rządu polskiego.

**Minister Modzelewski, zabrawszy głos, oświadczył m. in.: My uważamy, że pokój można organizować nie tylko przez negację wojny, lecz w sposób pozytywny, tj. przez popieranie elementów, które usuwają przyczyny wojny. Przyczyny te leżą w mechaniźmie społeczeństw. Uważamy też, że różnice w poglądach na sprawy społeczne nie są przeszkodą we współpracy międzynarodowej, o ile narody będą wzajemnie przestrzegać swej suwerenności i nie pozwolą się użyć jako narzędzie na korzyść grup imperialistycznych, gdyż wszystkie narody mają prawo do niezależnego bytu. Granica podziału na walczących przeciwko wojnie i podżegaczy wojennych nie prowadzi przez jakieś określone terytoria, lecz znajduje się wewnątrz miast i wsi w każdym kraju. Rząd polski, kończy swe wywody min. Modzelewski, stał się wyrazicielem interesów najszerszych warstw społeczeństwa i dzięki temu linie tego podziału zostały u nas wymazane. Kongres ten odetnie się od tej linii podziału i znajdzie dobre metody, które doprowadzą do ugruntowania pokoju na całym świecie.**

### Przemówienie delegata radzieckiego

Z kolei przemawiał delegat radziecki Aleksander Fadiejew. Współpraca nasza w walce z faszyzmem, powiedział Fadiejew, nie może pozostać bez rezultatu. 7 milionów żołnierzy radzieckich przelało swą krew w obronie kultury wolność miłujących narodów, a w szczególności w obronie narodów małych, a po 3 latach ludzkość została znów poważnie zaniepokojona. Powstają obozy demokratyczne i antydemokratyczne, i każdy propaguje swe cele i programy. Najważniejszym zadaniem jest jednak kompletne zwycięstwo nad faszyzmem i rozwój pokojowy świata. Antydemokraci chcą zniszczyć zdobycze socjalizmu, wobec czego wysiłki nasze powinny się głównie skierować przeciwko ekspansjonistom. Mówca analizuje i krytykuje stosunki panujące w Ameryce, przeciwstawiając literaturze propagandowej w Ameryce sztukę i literaturę, która służy człowiekowi pracy. Mówca daje w końcu wyraz swej wierze, że żadna potęga nie zniszczy demokracji i postępu i że wkrótce nastanie dla socjalizmu jasne jutro, ku któremu wszyscy dążymy.

W chwili, gdy słowa te podajemy do druku, przemówienia trwają (r).

### Niezadowolenie wśród urzędników francuskich

PARYŻ (obsł. wł.) Opracowane przez rząd francuski nowe zaszeregowanie urzędników państwowych wywołało niezadowolenie we wszystkich dykasteriach urzędniczych. Według propozycji rządowych, pensja miesięczna podniosłaby się przeciętnie o 250 franków, co przy cenach obecnych równa się zaledwie 1/2 kg mięsa.

### Broń amerykańska przeciwko powstańcom

WASZYNGTON (obsł. wł.). Departament Stanu zezwolił na wywóz broni do krajów malajskich. W związku z tym rozpoczęli już handlarze amerykańscy wywóz broni, która zostanie zużyta na zgniecenie ruchu wolnościowego w tej części świata.

## Nota radziecka do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie Kosienkiny i Samarina

# Rząd ZSRR zwija swoje konsulaty w USA

**MOSKWA (PAP). Rząd radziecki, udzielając rządowi Stanów Zjednoczonych wyczerpującej odpowiedzi na notę z dnia 19 sierpnia w sprawie uprowadzenia przez agentów amerykańskich obywateli radzieckich Kosienkiny i Samarina, uznał wywody Departamentu Stanu za wykrętne** i pozbawione wszelkiej racji, wyrażając zarazem opinię, że panująca w Ameryce atmosfera uniemożliwia tamtejszym konsulatom radzieckim normalną pracę, wobec czego konsulaty radzieckie w Nowym Jorku i w San Francisco zostają natychmiast zamknięte.

Rząd radziecki postanowił uznać, zgodnie z zasadami wzajemności, że konsulat USA we Władywostoku winien ulec niezwłocznemu zamknięciu i na tej samej zasadzie uważa, że porozumienie, osiągnięte poprzednio między rządem ZSPR i rządem USA w sprawie otwarcia konsulatu USA w Leningradzie — straciło swą moc.



### Niezwykła katastrofa

*Ulewne deszcze jakie nawiedziły ostatnio W. Brytanię, spowodowały wylew wielu rzek. Wezbrane fale zniosły m. in. kilka mostów kolejowych. Na linii kolejowej Londyn — Edynburg rzeka zniszczyła konstrukcję mostu. Dzięki niezwykłemu zbiegowi przypadków ocalały natomiast tory kolejowe, które zawisły w powietrzu. Tę niezwykłą katastrofę ilustruje nasze zdjęcie.*

### Nowa prowincja niemiecka ze stolicą w Stuttgarcie

STUTTGART (obsł. wł.) Wyznaczona przez 11 premierów zachodnio-niemieckich komisja ukończyła swe prace nad ustaleniem granic nowej prowincji niemieckiej w południowo-zachodnich Niemczech. Na terytorium tej prowincji złożą się: Wirtembergia Badeńska, Wirtembergia - Hohenzollern i Południowa Badenia. W razie zatwierdzenia tego nowotworu przez radę 11 premierów i władze okupacyjne w Niemczech zachodnich, które również rozważą, czy w sprawie tej ma się odbyć plebiscyt, byłaby to 3-cia z kolei największa prowincja na zachodzie Niemiec po prowincji Nadreńsko-Westfalskiej i Bawarii. Stolicą nowej prowincji byłby Stuttgart.

# Świat w oczekiwaniu dalszych rozmów w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.) Koła polityczne w Londynie przewidują, że w najbliższych dniach nastąpi nowe spotkanie przedstawicieli 3 mocarstw zachodnich z min. Mołotowem. Terminu nowego spotkania źródła te nie wymieniają. Współpracownik dyplomatyczny radia londyńskiego utrzymuje, że głównymi tematami rozmów moskiewskich są sprawy dotyczące kontroli waluty obiegowej w Berlinie i kształtowanie administracji w Niemczech zachodnich. Między sprawami tymi istnieje, według tegoż korespondenta, ścisła łączność i ostatnie rozmowy wykazały rzekomo więcej wzajemnego zrozumienia niż dotychczas. W pewnych kołach panuje opinia, że konferencja ministrów 4 mocarstw doszłaby do skutku tylko na tej podstawie, że plany mocarstw zachodnich dotyczące przeobrażeń administracyjnych w zachodnich Niemczech zostałyby odłożone.

## NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

Od szeregu dni komunikaty rządu ateńskiego donoszą o odniesionym rzekomo decydującym „zwycięstwie“ nad armią gen. Markosa w górach Grammos na pograniczu grecko-albańskim. Wydawało by się, że od chwili tego zwycięstwa wojna w Grecji powinna wkroczyć w stadium wygasania. Tymczasem te same komunikaty rządu ateńskiego stwierdzają, że w szeregu innych okręgów kraju walki przybrały na sile, i to nie wskutek akcji wojsk ateńskich, a właśnie w wyniku ofensyw wojsk demokratycznych generała Markosa. Te same również komunikaty dają, coprawda bardzo nieśmiało, do zrozumienia, że poszczególnym oddziałom otoczonym w górach Grammos udało się przerwać pierścień okrążenia i przeniknąć na tyły wojsk ateńskich.

Nawet korespondenci anglosascy podają w wątpliwość oficjalne doniesienia o zwycięskim dla Aten zakończeniu bitwy w Grammos. Stwierdzają oni słusznie, że zmiana terenu przez gen. Markosa w masywie gór Grammos nie oznacza bynajmniej klęski. Generał Markos celowo musiał ustąpić przed techniczną przewagą wojsk ateńskich, wspomaganych przez oficerów amerykańskich, jednak siły jego wcale nie zostały rozbite.

Komunikat wojsk demokratycznych gen. Markosa, bilansujący 70-dniową bitwę w górach Grammos, daje nam dopiero właściwy obraz przebiegu walk. Komunikat ten przyznaje, że po bohaterskim oporze oddziały armii demokratycznej przeprowadziły zgodnie z planem akcję wycofania się z swej głównej pozycji, by jednak następnie przejść manewrem oskrzydlającym na tyły nieprzyjaciela. Utratę terenu w rejonie Grammos — donosi komunikat gen. Markosa — wyrównano z nadwyżką na innych obszarach, które oddziały armii demokratycznej zdobyły równolegle z bitwą o Grammos.

Potwierdzenie wiarygodności komunikatu wojennego gen. Markosa znajdujemy w ostatniej depeszy Agencji Reutera z Aten. Korespondent tej Agencji donosi, że rząd ateński postanowił powołać pod broń dalszych 30.000 mężczyzn w wieku poborowym.

W świetle uprzednich meldunków o rzekomych sukcesach wojsk rządowych, dalsze zwiększenie liczebności armii ateńskiej ma swą niewątpliwą wymowę.

### W odręcznym piśmie do prezydenta miasta

# gen. Kotikow ostrzega magistrat Berlina

### uprzedzając o pociągnięciu do odpowiedzialności za wydanie bezprawnych rozporządzeń

**BERLIN (obsł. wł.). Radziecki komendant Berlina, generał Kotikow wystosował do p. o. prezydenta miasta Berlina Luizy Schroeder, za pośrednictwem jej zastępcy dr Friedensburga, pismo odręczne, w którym stwierdza, że magistrat i rada miejska Berlina wydały cały szereg zarządzeń sprzecznych z obowiązującym statutem okupacyjnym, który wymaga zatwierdzenia wszelkich wydawanych przez te organa zarządzeń przez sojusznicze władze okupacyjne.**

W szczególności — stwierdza generał Kotikow — władze berlińskie, zamiast współdziałać w umocnieniu władzy policyjnej, wydały zarządzenia, które pociągnęły za sobą nie tylko dezorganizację, ale nawet rozłam w policji berlińskiej. Dalej zarzuca generał Kotikow magistratowi i radzie miejskiej, że wydały zarządzenia sprzyjające rozwojowi czarnogiełdziarstwa i działalności wszelkiego rodzaju spekulacji towarowej i walutowej, przez co ciężko poszkodowały gospodarkę ogólną Berlina, przyczyniły wielu przedsiębiorstwom straty i uniemożliwiają zaopatrzenie ludności w niezbędne artykuły i wypłaty zarobków robotniczych. Jako najjaskrawsze w tym względzie zarządzenia przytacza pismo fakt wprowadzenia w zachodnich sektorach Berlina marek ze stemplem „B“ oraz udzielenie koncesji na prowadzenie w tych sektorach kantorów wymiany. Ponadto, jak stwierdza pismo, przeprowadził magistrat zmiany na wyższych stanowiskach administracji miejskiej, nie zasięgnąwszy na to zgody władz okupacyjnych.

**Wszystkie te zarządzenia, oświadcza generał Kotikow, zostały wydane nielegalnie i należy je uznać za nieważne. Uprzedzając, że za wydanie tych bezprawnych rozporządzeń zostaną pociągnięci do odpowiedzialności urzędnicy, którzy byli ich autorami, domaga się generał Kotikow potwierdzenia odbioru tego pisma i podania jego treści do wiadomości wszystkim zainteresowanym urzędnikom.**

## Strajk powszechny na SYCYLII

RZYM (PR). Na Sycylii wybuchł w okręgu Caltanisetta strajk powszechny na znak protestu przeciwko zaaresztowaniu zasłużonego działacza związkowego Gino Corteza. W Palermo zebrali się przywódcy bloku lewicowego związków zawodowych, aby wspólnie ustalić dalszą akcję. Wśród robotników panuje na Sycylii wielkie wzburzenie z powodu aresztowania ich przywódcy związkowego.

## Ukradł cenną biżuterię

### podrzucając w jej miejsce stare gazety

### „Pechowy“ defraudant odpokutuje w więzieniu

KRAKÓW (PAP). Przed krakowskim Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Aleksandrowi Wołowskiemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenie biżuterii i innych kosztowności, należących do rodziny Wienerów z Warszawy.

W roku 1940 — Wiktor i Zofia Wienerowie powierzyli sekretarzowi ambasady włoskiej w Warszawie — woreczek, zawierający cenną biżuterię. Sekretarz ambasady zawiózł ten woreczek do Rzymu i zdeponował go w jednym z towarzystw ubezpieczeń, którego zastępcą na Polskę był Wiener. W sprawę zdeponowania biżuterii wtajemniczony był b. ambasador w Bukareszcie Józef Wielowieyski, który po zamordowaniu Wienerów przez Niemców zawiadomił ich spadkobiercę dra Alfreda Muenza, że kosztowności te można sprowadzić do kraju. Dr Muenz, korzystając z wyjazdu Wołowskiego do Rzymu, poprosił go o odebranie biżuterii i zdeponowanie jej w ambasadzie R. P. Otrzymawszy woreczek Wołowski zerwał pieczęcie, opróżnił go z kosztowności i po włożeniu na ich miejsce starych gazet złożył go w ambasadzie.

**Po powrocie do kraju Wołowski został na skutek oskarżeń dra Muenza aresztowany.**

**W czasie rozprawy oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się ciężkimi warunkami materialnymi. Sąd nie dał wiary oskarżonemu i skazał go na 2 i pół roku więzienia, zniżając mu, na mocy amnestii, karę do jednego roku i trzech mies. więzienia.**

Współzawodnictwo budzi i pobudza do wielkich czynów dla **Ojczyzny!**

## ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Na skutek działań wojennych w Palestynie, zmuszeni byli opuścić swoją siedzibę Ojcowie Betharamu, którzy w liczbie 49 zamieszkiwali w pobliżu Betleem. Ojcowie Betharamu osiedlili się w Palestynie prawie sto lat temu. Duchowni znajdują się w drodze do Francji.

* * *

Poseł Ekwadoru, Manuel Larrea, złożył w lipcu listy uwierzytelniające Papieżowi. Ojciec św. w swoim przemówieniu, czyniąc aluzję do wiarołomstwa Niemiec hitlerowskich, ubolewał nad niestałością traktatów pokojowych. Papież powiedział m. in.: „Rozwiązanie trudności polegałoby na ustanowieniu podstawy umowy, którą by wszystkie strony uznały jako swoje zobowiązanie moralne, a więc w następstwie również nienaruszalne zobowiązania, które położyłyby kres interesom samolubnym i niezmiernej żądzy władzy.“

* * *

Wikariusz apostolski w Miarinarivo, pierwszy biskup malgaski (tubylczego pochodzenia madagaskarskiego) — Msgr. Ramarosandratana, konsekrował ostatnio w Tananarivie — stolicy Madagaskaru — Msgr Sartre — Francuza, nowego wikariusza apostolskiego w tym mieście.

* * *

Na stanowisko ambasadora Francji przy Stolicy Apostolskiej wysuwa się kandydaturę Ch. Flory'ego, byłego prezesa katolickiego ruchu młodzieży francuskiej. Flory znajduje się obecnie w Rzymie w sprawach związanych z tegorocznym „Tygodniem społecznym“, którego tematem będą zagadnienia kolonialne z punktu widzenia zasad chrześcijańskich. Po uwolnieniu Francji Flory przeprowadził rozmowy wstępne, dotyczące spraw Watykanu i rządu francuskiego.

* * *

Uroczystości świętokrzysztofowe zostały wznowione we Francji i odbyły się 25 lipca w Saint-Jacut-de-la Mer (Bretania) pod przewodnictwem kardynała Roques, arcybiskupa Rennes. Rano odbyła się Msza pontyfikalna i kazanie, poświęcone opiece św. Krzysztofa nad podróżnymi. Po południu, po nieszporach, nastąpiły: przejazd samochodów i udzielenie błogosławieństwa jadącym.

**Dnia 25 sierpnia 1948 r. o godz. 2,30 zasnęła w Bogu opatrzona Olejami św. nasza najukochańsza matka, siostra, ciocia, kuzynka, teściowa i babcia ś. p.**

**Zuzanna Prill**

**z domu Siuda**

**przeżywszy lat 69, o czym zawiadamia w smutku pogrążona**

**Rodzina**

**Pogrzeb odbędzie się dnia 28. 8. 48 o godz. 10-ej z domu żałoby w Koronowie ul. Wilsona 42.**

**Koronowo, Bydgoszcz, Wrocław w sierpniu 1948 r.** 4504




12

ROZDZIAŁ VI

**Z tego rozdziału Czytelnik może się nauczyć klasycznych oświadczyn.**

Tak więc, mili państwo, poznaliście nieco moich rodziców. Żeby jednak człowieka poznać, trzeba z nim beczkę soli zjeść, powiedział uczony pociotek Archimedesa. A myśmy tymczasem z państwem Mateuszostwem zjedli zaledwie jedną kolację. Oczywiście nie będę nikogo zmuszał do jedzenia nadmiernej ilości soli, jednak sądzę że bliższe poznanie mych rodziców, a z czasem rodzeństwa jest konieczne dla całokształtu. To wszystko bowiem stanowi kanwę, na której będę rozwijał dzieje mojego dziwnego żywota w dalszych księgach. Nie potrafię niestety tak realistycznie uwypuklić słowami wszystkiego, jednak dołożę wszelkich starań, aby nawet małe dziecko wiedziało o co chodzi.

A chodzi o to, że ojciec był mruk. Małomówny, zapracowany, zaganiany. Jedyne ujście i odpoczynek znajdował w muzyce (grał pięknie na skrzypcach) i w religii. O sobie ojciec nam bardzo mało opowiadał. Kiedy, pamiętam, raz wprost zagadnąłem:

— „Tata, a gdzie jest taty dziadek i babcia?“ — (chodziło o rodziców ojca) tata mi tak odpowiedział:

— „Niechże syn mój i dziecko moje nie męczy pytaniami ojca swego, albowiem opowieść o staruszkach, tudzież rodzeństwie moim jest smutna i żalem przejmuje duszę moją. W on czas kiedym opuścił dom ojca mego miałem lat dwanaście. Bieda mi drzwi otworzyła i bieda mi towarzyszyła w mej wędrówce po świecie. Ha, trudno — bądź wola Twoja, Panie i Boże mój“.

Tak zakańczał ojciec swoje opowiadanie o przeszłości, a ja potem tyle wiedziałem co przed tem. Natura jednak czuwa nad porządkiem i o ile ojca trudno było wyciągnąć na słówko, o tyle matka bardzo chętnie długo i ładnie opowiadała nam o sobie, o ojcu, o cioci Wikci, o wuju Marcinie i wszystkich wydarzeniach w Budzisławiu Kościelnym. Więc o ojcu dowiedzieliśmy się, że pochodził z bardzo biednej wieśniaczej rodziny mieszkającej gdzieś w okolicy Lublina. Nie mogło kilka mórg wyżywić kupy dzieciaków i mały Mateuszek był oddany do dworu, gdzie pracował w ogrodzie:

— „Od cięcia szpalerów nieraz tata miał aż gule pod pachami“ — mawiała z wielkim uznaniem. Kiedy hrabia Krasicki ożenił się z panienką (później „ślepą Hanką“) i przeprowadzał się na Wołyń, wtedy panienka zabrała do nowego miejsca ogrodnika Mateusza. Takim sposobem ojciec znalazł się na Wołyniu. Tu poznał Helę, córkę kowala i zakochał się w niej śmiertelnie. Ta nie mogąc patrzeć na cierpienia miłosne zakochanego ogrodnika, wyszła za niego zamąż. No i tu już kończy się historia przeszłości mego ojca i jego szlachetnego rodu. Tu już matka bez końca prowadzi barwne opowiadanie o sobie. Pochodzi z niebylejakiego domu! Ojciec jej był kowalem, a nawet przez parę miesięcy sam gorzelnię prowadził. Mieszkali wtedy też w kazarmie, ale w szczytowym mieszkaniu i zajmowali pokój z kuchnią. Tak im kiedyś było dobrze! Tylko jeden Kisieliński ekonom takie apartamenta posiadał no i kowal. Ale tata nie poleciał wcale na bogactwa ani splendor domu. Zobaczył mamę (wtedy mama jeszcze nazywała się Helą) i zakochał się od pierwszego wejrzenia. Nieraz gdy Hela szła do ojca swego do kuźni, to Mateusz aż na płot wyłaził żeby lepiej widzieć. No i wreszcie miał tego dość. Hela zbyt często chodziła do kuźni, a na płocie ubranie straszliwie się niszczy. Mateusz zdobył się na desperacki wyczyn. Pewnej słotnej, wiosennej niedzieli, przyszedł do kowala



z ogromnym bukietem piwonii. Kwiaty były przeraźliwie czerwone, co już wtedy oznaczało bezgraniczną miłość. I tu mama z najdrobniejszymi szczegółami opowiada, jak tata był ubrany; że miał na sobie czarną marynarkę i kołnierzyk sztywny wykrochmalony. A był w zielonym pilśniowym kapeluszu z piórkiem, jak na polowanie, a wąsy miał wysmarowane fiksaturą i zbójecko (czytaj zabójczo) podkręcone. Matka mówi, że wyglądał tak pociesznie i tak uroczyście iż nie mogąc się powstrzymać od serdecznego śmiechu uciekła z kuchni do tej drugiej izby. Wyszedł do pana Mateusza sam pan kowal ze swoją połowicą. Ogrodnik zaczął się oświadczać rodzicom o rękę. Hela przez niedomknięte drzwi obserwowała tę scenę, a pan Mateusz podobno „trzymał“ długą rozczulającą mowę, było to, twierdzi matka, najdłuższe przemówienie w jego życiu, i tak piękne, że nie każdy kowal mógł je słyszeć. Później, daleko później dowiedzieliśmy się, że tę mowę oświadczynową napisała ogrodnikowi właśnie panna Hela. Ogrodnik nauczył się jej na pamięć i grzmiał bez zająknienia przed surowym kowalem. Jeszcze opowiada matka, że była w pewnym momencie w strachu, bo jednak w jednym miejscu ojciec się zająknął, zaciął i ani rusz. Hela już chciała mu zza drzwi podpowiedzieć, ale Mateusz odchrząknąwszy kilkakrotnie złapał jakiś dalszy wątek i szczęśliwie mowę dokończył. Trochę coś tam pokncił, bo w miejscu gdzie miał powiedzieć:

# Polskość Śląska i Wrocławia
## w dokumentach niemieckich

Bydgoszcz, w sierpniu.

W dziełku niemieckim „Podania i legendy wrocławskie" (Wrocław 1921, nakład Pribocza) pt. „Założenie Wrocławia" autor Fritz Euderich na str. 108 pisze:

„Król polski Mieczysław I, władca Śląska, przyjął Chrzest św. 966 r. w niedzielę Laetare (śródpostną), rozpędził bałwochwalczych wróżbitów i kapłanów, zburzył pogańskie bałwany i bóżnice.

Znajdował się Mieszko 966 r. we Wrocławiu, widział początki miejskiej osady handlowej, gdzie teraz katedra, stał już zamek otoczony domami. Szybko dostrzegł korzystne położenie Wrocławia, przywołał wielką ilość rzemieślników, miasto rozszerzył i wzbogacił licznymi budynkami, stąd słusznie uznaje się Mieszka rzeczywistym założycielem Wrocławia".

W 1840 r. niejaki Herlson zwiedził Śląsk i jego stolicę po czym wrażenia swe opisał w książce „Wanderungen in Riesengebirge" (Wędrówki po Karkonoszach — Lipsk 1841). Pisze ów Niemiec o Wrocławiu:

„Wrocław jest osobliwym miastem, złożonym z różnych żywiołów. Przoduje prusko-śląski (urzędowy), obok niego jest jeszcze żywioł polski i austriacko-śląski. Zakwaterowałem się w gospodzie „Pod złotą gęsią", gdzie przy wieczerzy siedziało obok mnie 7 mężczyzn i kobiet, rozmawiających po polsku, chociaż oni mają własne gospody, jak „Pod białym orłem", „Pod wielką izbą" i zajazd Wizianowskiego, gdzie zwykle przebywają. Nie wiadomo w którym roku Wrocław założono. Pierwotnie mieszkali tu Słowianie (Polacy), jednak napłynęli niemieccy rzemieślnicy i miasto zniemczyli. Król polski Kazimierz I w 1052 r. pobudował tam katedrę i zamek. Na zamku rezydował namiestnik królewski".

Na trzecim miejscu podajemy wynurzenia pastora berlińskiego Fryderyka Zollnera. Zwiedzał on Śląsk w 1791 r., napisał szereg listów o miastach, wioskach i ludziach śląskich, ogłosił swe listy w książce „Briefe über Schlesien" (Berlin 1792, nakład Fr. Maurera). Przeszłość historyczną Wrocławia potraktował milczeniem, za to cenne rewelacje ogłosił o szerokim panowaniu języka polskiego na Śląsku. Z Wrocławia, gdzie zwiedził kościoły, klasztory, szkoły, fabryki itd., udał się wózkiem jednokonnym do miasta Brzegu nad Odrą. Zdumiony był, gdy zaledwie dwie mile od Wrocławia, zatrzymawszy się w pewnej wiosce, słyszał wszędzie tylko język polski (allenthalben polnisch reden hörte). Pomiędzy starszymi — powiada pastor — jest to zwykły język, młodsi zaś, chociaż umieją, rzadko mówią po niemiecku.

W dalszej podróży z Brzegu do Kluczborka w pewnej wiosce wszedł do kilku domów, ażeby poznać mieszkańców. Wszyscy mówili po polsku (alles sprach polnisch). W ogóle po drodze rzadko inny język było można usłyszeć, jak tylko polski. Podróż — użala się Zollner — stała się nieprzyjemna, bo z woźnicami nie było można się porozumieć, znali oni jedynie język polski. W pewnej wiosce jakaś grzeczna młoda kobieta rozumiała po niemiecku, od niej uzyskał Zollner i zanotował sobie różne najpotrzebniejsze wyrazy polskie.

Oparte na faktach rewelacje pastora Zollnera świadczą o szerokim rozpostarciu ludu polskiego na odzyskanym Śląsku.

**Teodor Bobowski.**

# Nasz chleb powszedni

Chleb jest najważniejszym pożywieniem człowieka. Polska jako kraj przeważnie rolniczy może w normalnych warunkach wyżywić się sama i dostarczyć nadwyżek w ziemiopłodach na eksport do krajów zagranicznych. W czasie najazdu na Polskę starali się Niemcy zamydlić nam oczy rzekomym ubóstwem kraju. Tajemnicy tej nie ukrywano natomiast w Rzeszy i tam w przeciwstawieniu do tego, co pisali u nas w swoich dziennikach, przyznawali się do masowego wywozu z granic naszych a to dla podtrzymania niemieckiego ducha przetrwania. Rewelacyjnie brzmią mało znane informacje, jakie ogłosił urzęd. organ „Amtl. Blatt der N. S. D. A. P. sowie aller Behoerden" w dniu 23 maja 1944. Zamieszczono tam wywiad z „Regierungsdirektorem" Głównego Urzędu wyżywienia w Krakowie, Albertem, w którym czytamy dosłownie:

Chcąc spełnić swe zadania wysyła GG do Rzeszy co godzinę pociąg towarowy np. ze zbożem. Podobnie rzecz się ma z ziemniakami. 330 długich pociągów towarowych odchodzi codziennie z GG z mięsem a nadto wysyła się do Rzeszy jeszcze cukier, tłuszcze, miód. W przyszłości będzie GG w stanie pokryć wszystkie potrzeby Rzeszy, a ponadto stanie się faktorem stwarzającym ogromne rezerwy żywności.

Tak wyglądała niemiecka... UNRRA dla innych krajów europejskich. Rabując nasz kraj najbezczelniej, głosili hitlerowcy cynicznie, że bez ich przesyłek zboża z Rzeszy do Polski, kraj nasz skazany byłby na nędzę i wygłodzenie...

Chleb z mąki zbożowej spożywa tylko jedna piąta część dzisiejszej ludzkości, trzy piąte żywią się ryżem a jedna piąta kukurydzą. Zasady przyrządzania chleba nie uległy zmianie od wieków. Zielnik Syreniusza z r. 1611 rozróżniał na ziemiach polskich chleb królewski albo pański, najlepszy pszenny, miejski lub kupiecki, pospolity z mąki z gruba pytlowanej, grysowy chłopski, ze zboża niemal śrutowanego z mąki nader grubej, otrąbiastej. Chleb, wedle Brucknera — nazwany był od świętych braci Borysa i Hleba, synów Włodzimierza św. zamordowanych przez Światopełka. O poszanowaniu chleba świadczyło, że gdy upadł na ziemię, to go się całowało.

W średniowieczu w Polsce cech piekarski nie należał do bardzo silnych — sztuka pieczenia stała wprawdzie bardzo wysoko, lecz chleb pieczono w domu i w bogatszych domach strzeżono tajemnicy jego wypieku, z piekarń korzystał tylko proletariat miejski.

Na wschodzie pieką chleb z mąki ryżowej. Sto gramów ryżu posiada w kaloriach tę samą wartość, co np. jeden kotlet barani. Palma daktylowa dostarcza chleba ludziom pustyni. Na Jawie i sąsiednich wyspach rośnie drzewo, które rodzi gotowy chleb, jeszcze zielone owoce tego drzewa można piec aż do zwęglenia skóry, poczem zjada się ośrodek, mający w ustach smak bułki pszenicznej. Z Ameryki mąka z korzenia manioku, jako nadzwyczaj odżywcza, wysyłana jest do Europy dla chorych i dzieci. Różne ludy żywią się suszoną szarańczą. Eskimosi zjadają wodorosty i mech, gdyż ziemia nie chce rodzić nawet owsa. Eskimosi nie mając chleba nie mogą go nawet żądać z... Nieba. Niedawno władze watykańskie zgodziły się na zmianę w modlitwie „Ojcze Nasz" słów „chleba powszedniego" na „pożywienia powszedniego" jako bardziej dostosowanych do życia polarnego.

Chleb żyje w modlitwie i legendzie. Jedna z najpiękniejszych związana jest z naszą Oliwą. W filarze klasztoru tamtejszego znajduje się wnęka, a w niej chleb skamieniały. Sprawiła tę przemianę „niewiasta z dzieciątkiem", której nie chciał pożywić chlebem bogacz i skąpiec. Balladę o przemianie chleba w kamień napisał Adam Gorczyński, poeta urodzony w r. 1805 w Tarnowie. Pełne głębokiego sensu są legendy chińskie o powstaniu ryżu. Ziemniak, uważany za chleb codzienny najuboższych, stanowi w krajach gorących istny przysmak. Pospolite są tam natomiast banany i daktyle.

**J. OLSZ.**

## MIGAWKI

Goryl jest fenomenem zwierzęcym, dzikim i tak groźnym potworem, że co żyło w puszczy zmykało przed nim. To też nauka wiedziała o nim tyle tylko, że dorosły samiec dochodzi do 2 m, że waży około 300 kg, zjada olbrzymie ilości pokarmów roślinnych, że jest niebywale silny, potwornie zły itp. Rozeszły się jednak wśród badaczy alarmujące wiadomości, że goryl ustępując przed kulturą ginie Następstwem tych alarmów było stworzenie specjalnego rezerwatu w kraju gorylim (Parku Narodowym w Kongo belgijskim). Wkrótce wybrała się tam specjalna ekspedycja naukowa, subsydiowana przez instytut Carnegi'ego, by zbadać życie, zwyczaje i obyczaje goryli.

*

W Szwecji w XII wieku utrzymywano w kościołach jeszcze specjalne pałki drewniane, zwane „maczugami rodzinnymi" — niektóre z nich przechowały się dotąd — którymi w dawnych czasach krewni zabijali uroczyście starców i chorych, bez nadziei wyzdrowienia. To w XII wieku, a w dobie obecnej w Pamirze zabija się ludzi starych i niezdolnych do pracy. Jednego tylko staruszka pozostawiają Kirgizi przy życiu, a mianowicie najstarszego aułu głowę swego rodu. Żywią go mimo, że jest niezdolny do pracy, mieszka jednak na ulicy z psami, w jurcie bowiem krępowałby młodych.

(nj)

# Pantera w samolocie...

PARYŻ (PAP). Nader osobliwa historia wydarzyła się w samolocie, lecącym z Sajgonu do Paryża. Samolot przewoził klatkę z panterą, przeznaczoną dla ogrodu zoologicznego w Boulogne. W czasie podróży zwierzę wydostało się z klatki i zdemolowawszy wnętrze samolotu, przedostało się do kabiny bagażowej. Kiedy samolot wylądował na lotnisku paryskim, pantera znajdowała się w tej kabinie i dopiero po 4 godzinach, pełnych niesłychanego napięcia nerwowego i wysiłków trenera, udało się zwierzę zwabić z powrotem do klatki.

## NAUKA i technika

### POD BIEGUNEM I NA RÓWNIKU

Zwykła kąpiel fotograficzna zamarła przy temperaturze minus 2 stopnie Celsjusza zaś powyżej + 25 st. C. emulsja na kliszy pęcznieje i rozpływa się. Obecnie jednak technika fotograficzna posunęła się już tak daleko, iż zarówno przy temperaturze minus 20 st. jak i upałach tropikalnych można wywołać, utrwalać i suszyć klisze. Oczywiście każdej temperaturze odpowiada właściwy skład chemiczny „kąpieli" jak i rodzaj emulsji.

### WITAMINA T.

Odkryta w ostatnich latach przez prof. Goetscha witamina T znajdzie szerokie zastosowanie w medycynie. Skraca ona okres rekonwalescencji i zabliźniania się ran, przyspiesza przemianę materii i ułatwia asymilację białka przez organizm. Witamina T przyczynia się do powiększenia wzrostu i wagi chorego nieraz o 20%. Dzieci kobiet, które w okresie brzemienności pobierają witaminę T, są silniejsze, odporniejsze i szybciej rosną.

**W „Tygodniu Obrony Przeciwpożarowej Państwa" bądźmy ofiarni na cele strażactwa**

# Prace melioracyjne na Dolnym Śląsku

WROCŁAW (ZAP) W gospodarce polskiej inwestycje melioracyjne przewidziane są na dalszym planie, po inwestycjach przemysłowych. Tym niemniej specjalny sztab wodno-melioracyjny, mimo skromnych kredytów, prowadzi szereg prac o poważnym znaczeniu gospodarczym. Prace te zmierzają do zlikwidowania szkód wojennych i doprowadzenia urządzeń melioracyjnych do stanu przedwojennego.

Obejmują one obwałowanie rzek i potoków górskich, reperacje śluz, roboty ziemne rozmaitego rodzaju, a zwłaszcza likwidację rowów przeciwczołgowych, wijących się setkami kilometrów poprzez tereny województwa.

Do połowy bieżącego roku wykonano remonty obwałowań rzek i potoków na ogólnej długości ponad 350 kilometrów, zasypano rowy przeciwczołgowe długości 117 kilometrów. Roboty te, oraz budowa rowów odwadniających, drenowanie i inne kosztowały dotąd 72 i pół miliona zł, przy czym wartość robót szarwarkowych wykonanych poza budżetem wyniosła ponad 50 milionów zł.

Dolny Śląsk ma wyraźne dwie strefy co do ilości opadów atmosferycznych. Strefa południowa, do której należą wszystkie powiaty o charakterze górskim i podgórskim, ma opady wyjątkowo obfite druga cierpi na stały ich brak. Przy wielkich opadach w górach i gwałtownych spadkach lewobrzeżnych dopływów Odry klęska powodzi na tych terenach jest stałą groźbą. Według źródeł niemieckich w ciągu ostatnich 15 lat przedwojennych szkody wyrządzone przez powodzie przekraczały 248 milionów złotych marek. Gros tych strat ponosiło rolnictwo, przez zniszczenie plonów, zamulenie pól i łąk i zakwaszenie tych ostatnich. Niemcy więc projektowali wybudowanie około 300 zbiorników przeciwpowodziowych na terenie Śląska Górnego i Dolnego kosztem 800 milionów marek złotych. Z programu tego zrealizowali zaledwie 19 zbiorników, w tym 14 na Dolnym Śląsku. Są to pola obwałowane, na które zostaje wpuszczona woda podczas powodzi, po osiągnięciu pewnego poziomu w korycie rzeki, przez co obniża się punkt kulminacyjny przyboru. Pola te o powierzchni 6,000 ha mogą pomieścić około 140 milionów metrów wody i są zasadniczo użytkowane rolniczo, tym niemniej każdy zalew powoduje straty. Właściwe zbiorniki, które będziemy budować w przyszłości zmniejszą powierzchnię zalewu i uchronią śląskie pola od dotkliwej klęski, jaką zawsze przynosi każda powódź.

Kredyty tegoroczne na melioracje wynoszą około 80 milionów zł. Plan robót przewiduje usunięcie reszty zniszczeń w obwałowaniu rzek, przebudowę wałów rzeki Nysy Łużyckiej, naprawę rurociągów drenarskich na przestrzeni 62 kilometrów. Będzie to jednocześnie pierwszy rok w którym uwzględni się w szerszej mierze melioracje szczegółowe jak zagospodarowanie łąk, użyźnianie, oraz propagandę melioracji przez stworzenie gospodarstw pokazowych.

## Koniec walki ze stonką

WROCŁAW (ZAP) Akcję przeciwstonkową na Dolnym Śląsku można uważać za zakończoną. W czasie jej przebiegu ujawniono 14 ognisk, z których najgroźniejsze okazały się w powiatach legnickim i głogowskim. Do walki ze stonką wykorzystano 80 studentów uniwersytetu. Koszty akcji były stosunkowo niewielkie, dzięki daleko idącej współpracy czynnika społecznego, a w pierwszym rzędzie organizacji „Służba Polsce". Wyniosły one 6 milionów złotych. Stonka już w ciągu sierpnia chowa się do ziemi, schodząc na dość znaczną głębokość, dochodzącą do 70 ctm. Trzeba więc będzie w roku przyszłym zbadać te same obszary, na których ujawniono ją w tym roku, aby zniszczyć ocalałe szkodniki.

**Pływanie sportem narodowym**

## Nieodzowna część edukacji
# Sport w życiu Anglików

Obojętne, co się dzieje w danym momencie na szerokiej arenie politycznej, co się rozstrzyga w czterech ścianach Izby Gmin na temat żywotnych spraw państwowych. Te rzeczy jednorazowo tylko udzielają się i zajmują opinię publiczną w Anglii i równie szybko nabierają znaczenia, jak je tracą. Ale są zjawiska inne — sporadyczne i ciągłe — zawsze pochłaniające uwagę przeciętnego Anglika; wzmiankowane na afiszach, opisywane w prasie. Gdybyśmy pokazali czterem z rzędu przypadkowo spotkanym Anglikom jakiś ważny artykuł w gazecie, rozpatrujący doniosły problem — nie możemy oczekiwać od każdego z nich jednakowej reakcji, jednakowego zainteresowania. Natomiast możemy być pewni, że biuletyn o mającym się odbyć spotkaniu między mistrzami świata w takim czy innym sporcie, wywoła u każdego z czterech dżentelmenów objawy takie same: głębokiej emocji (emocji oczywiście takiej, na jaką mu pozwoli jego chłodny temperament).

Anglicy są urodzonymi sportsmenami. Od chłopców w wieku szkolnym — do starszych panów na poważnych stanowiskach (ta rozciągłość wieku mówi sama za siebie) — wszyscy traktują sport nie jako rozrywkę czy miłe spędzenie czasu, ale jako konieczność życiową i część nieodzowną ogólnej edukacji, więcej: jako tradycję narodową i podstawę do urabiania specjalnych cech charakteru. To ostatnie zresztą nie bez uzasadnienia: nie podobna nie przyznać, że sport (a zwłaszcza niektóre gałęzie) wpływa na rozwój pewnych dodatnich właściwości. Nie tylko bowiem szkoli rękę czy oko, doprowadzając do wspaniałej „formy" fizycznej — ale, co ważniejsze, uczy kontroli nad sobą i samoopanowania.

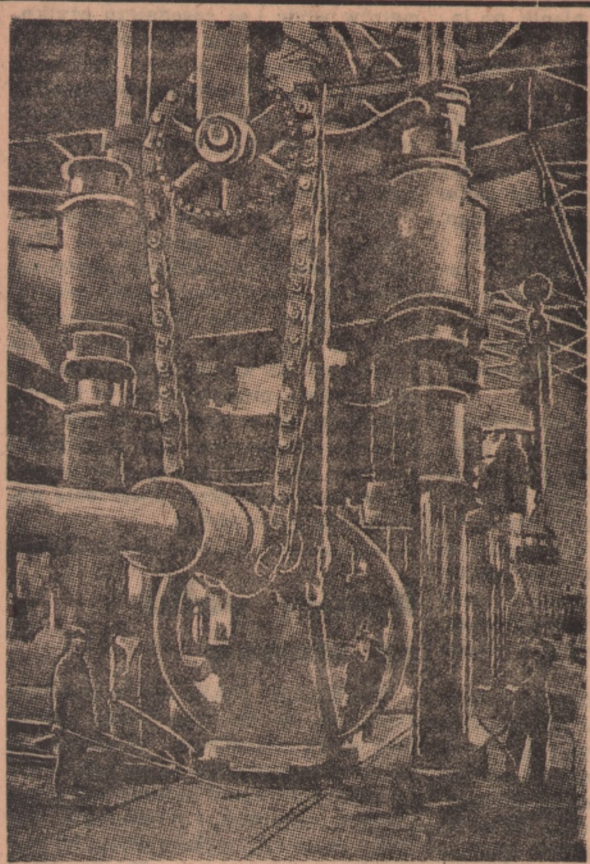
Dlatego warto wspomnieć, że wszyscy wybitni ludzie w świecie angielskim odznaczali się — przynajmniej w latach młodości — tymiż samymi cechami w takim czy innym sporcie, jak w swojej służbie dla państwa. Kandydaci na posłów nie próbują absolutnie zaprzeczać swej ustalonej opinii — dawnych reprezentantów drużyny Oxfordu czy Cambridge; albo zwycięzców jakiegoś meczu, rozstrzygającego na korzyść Anglii; mistrzów golfa czy znakomitych myśliwych lub rybołowców (te ostatnie sporty są bardzo popularne). Królowie angielscy hodowali i selekcjonowali najprzedniejsze konie wyścigowe (do wyścigów w Ascott). Książę Walii nierzadko uchodził za jednego z najlepszych strzelców, jak to miało miejsce z Edwardem, obecnym ks. Windsoru. Przewodniczący Izby Gmin zdobywał kiedyindziej, uznanie i opinię najlepiej prowadzącego nagonkę z psami, na polowaniu.

Ażeby przyjrzeć się jakiejś wspaniałej imprezie sportowej. Anglik gotów jest przejechać w poprzek — pociągiem czy samochodem (zresztą to także sport!) całą swą wyspę z jednego końca na drugi. Nawet w dniach ciężkich ekonomicznie dla Anglika, zmuszających do zmniejszenia wydatków — nie zbraknie nikomu pensów czy szylingów na bilet wstępu na mecz sportowy. Toteż nie mogły zdziwić nikogo tłumy, jakie zgromadziła ostatnia Olimpiada. Co prawda — nie zawsze zamiłowanie do sportu i umiejętność organizowania imprez idzie w parze z sukcesami, osiągniętymi na tym polu, jak się to okazało również na ostatniej Olimpiadzie (gdzie inne narody wyprzedziły Anglię).

**Natalia Turowiecka.**

# ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 30 | DODATEK DWUTYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 27. 8. 1948



## Przemysł belgijski

*Potężny młot mechaniczny w jednej z belgijskich fabryk ciężkich maszyn.*

# Zbieg uprawnień do rent

**Zdarza się niekiedy, że poszkodowany wskutek kilku wypadków w zatrudnieniu posiada uprawnienia do pobierania kilku rent wypadkowych równocześnie. Wówczas suma wypłacanych rent wypadkowych nie może przekraczać wysokości pełnej renty.**

**W wypadku zbiegu uprawnień do różnych rent np. z ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego, wypłaca się jedną, najwyższą rentę w całości, a pozostałe obniża się do połowy.**

**Sierota, której przysługuje renta po ojcu i po matce, otrzymuje zawsze półtorakrotny wymiar zasadniczej renty sierocej, a na jedno i to samo dziecko ojciec i matka równocześnie mogą otrzymywać dodatek, jeśli oboje są rencistami.**

**Prawo do zaopatrzeń ocenia się m. in. pod kątem widzenia braku niezbędnych środków utrzymania u rencisty. Pobieranie z innego źródła renty lub zaopatrzenia, wynoszącego mniej niż stanowi renta inwalidzka lub starcza, nie jest uważane za posiadanie niezbędnych środków utrzymania i nie stanowi przeszkody do uzyskania ewentualnie innych jeszcze świadczeń.**

# Sztuczna skóra
## Nowy polski wynalazek

Nowym sukcesem nielada poszczycić się mogą nasi inżynierowie, technicy i robotnicy, bo po długich poszukiwaniach i próbach udało się im wyprodukować w sposób fabryczny większą partię nowego surowca przemysłowego, t. zw. sztuczną skórę. Pod względem wyglądu zewnętrznego naśladuje ona w zupełności skórę naturalną, nie ustępując jej jakością, a nawet w niektórych właściwościach przewyższając ją. Zaletą nowego surowca jest, że może być produkowany w różnych kolorach, poza tym — zależnie od przeznaczenia — w gatunku gładkim lub ryps. Sztuczną skórę wytwarza się w ten sposób, że na podłożu tkaniny bawełnianej lub lnianej (nowe zastosowanie dla naszego lnu!) utwierdzona jest masa, zwana igielitem, której skład chemiczny i metoda preparowania trzymane są w tajemnicy. Wyprodukowano dotychczas cztery odmiany sztucznej skóry, każdą o innej grubości. Najgrubszym gatunkiem, mającym zastosowanie na zelówki do obuwia, jest „Derma", trzy pozostałe „Durex", „Kaliko" i „Granitol" służyć będą do wyrobu galanterii skórzanej, pudełek, kasetek, toreb, kufrów i waliz podróżnych, na oprawy ozdobne książek itp.

Produkcję sztucznej skóry na skalę fabryczną objął państwowy przemysł włókienniczy, który uruchamia w tym celu specjalne oddziały w trzech fabrykach, a mianowicie w Państw. Zakładach Przem. Bawełn. w Łodzi nr 3 i w Bielawie na Dolnym Śląsku oraz w Państw. Zakładach Przem. Lniarskiego w Wałbrzychu. Publiczność nasza śledzić będzie z wielkim zainteresowaniem rozwój tej nowej gałęzi polskiej wytwórczości i oczekiwać z niecierpliwością ukazania się pierwszych produktów na rynku. Jak się dowiadujęmy, wiadomość o nowym polskim wynalazku przedostała się już za granicę i wywołała również tam w kołach fachowców zrozumiałe zaciekawienie. **Widzewski.**

# SZKOŁY
# Przysposobienia Przemysłowego

Jednym z podstawowych dążeń Polski Ludowej jest udostępnienie oświaty młodzieży wiejskiej i robotniczej i umożliwienie jej wejścia w życie z przygotowaniem do pracy produktywnej, korzystnej dla całokształtu spraw życia narodu.

Przygotowanie do zawodu to problem wielkiej wagi, nie tylko ze względu na potrzeby rozbudowującej się gospodarki naszego kraju, zwłaszcza przemysłu, lecz również ze względu na problem przeludnienia wsi, nie będącej w stanie zapewnić możliwych warunków bytowania bez rolnym i małorolnym chłopom.

Przejście młodzieży wiejskiej ze wsi do pracy w innych działach gospodarki jest momentem niezwykłej wagi, jest procesem społecznym mającym doprowadzić wraz z innymi czynnikami do równowagi w układzie społecznym i gospodarczym odrodzonego państwa polskiego.

Wielką rolę w ym procesie spełniają Szkoły Przysposobienia Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Celem SPP jest właśnie umożliwienie i ułatwienie przejścia niezamożnej młodzieży wiejskiej do miasta przez przygotowanie jej do pracy w przemyśl., w warunkach uwzględniających potrzeby umysłowego i fizycznego rozwoju jednostki, a przede wszystkim położenie materialne kandydatów, którym trzeba zapewnić bezpłatnie całkowitą opiekę.

Młodzież kształcąca się w Szkołach Przysposobienia Przemysłowego korzysta z bezpłatnej nauki, internatu, opieki lekarskiej i pomocy naukowych, otrzymując ponadto ubranie, bieliznę osobistą i obuwie.

Szkoły Przysposobienia Przemysłowego szkolą młodzież do pracy w przemyśle górniczym i włókienniczym. W przemyśle włókienniczym szkolone są wyłącznie dziewczęta, w górniczym zaś chłopcy.

Nauka w Szkołach Przysposobienia Przemysłowego trwa 12 miesięcy. Obok wiedzy ogólnokształcącej dla uzupełnienia nauki w zakresie 7 klas szkoły podstawowej uczniowie zdobywają wiadomości z przedmiotów zawodowych, potrzebnych do wykonywania zawodu, odbywają praktykę w zakładach pracy, rozwijają sprawność fizyczną na ćwiczeniach PW i WF, wreszcie dzięki ideałowi wychowawczemu szkoły i lekcjom z nauki o Polsce współczesnej stają się świadomymi obywatelami.

Po ukończeniu szkoły absolwenci zostają zatrudnieni w przemyśle w charakterze robotników przyuczonych. Uczniowie, którzy wykażą się zdolnościami, pilnością, dobrymi wynikami w nauce oraz dobrym zachowaniem, zostaną skierowani po ukończeniu nauki do dalszego kształcenia w szkołach zawodowych wyższego stopnia.

Absolwenci Szkół Przysposobienia Przemysłowego, zarówno rozpoczynający po ukończeniu szkoły pracę w przemyśle, jak i ci którzy zostaną skierowani do dalszego szkolenia otrzymają wyposażenie w postaci 2 kompletów ubrań, codziennego i wyjściowego, oraz bieliznę osobistą, obuwie itp.

Kandydaci do Szkół Przysposobienia Przemysłowego muszą odpowiadać następującym warunkom: a) obywatelstwo polskie, b) wiek — dla dziewcząt 16—20 lat, dla chłopców 17—19 lat, c) umiejętność czytania i pisania, którą przyjmuje się jako dolną granicę wykształcenia. Górną granicę stanowi 7 klas szkoły podstawowej, d) dobry stan zdrowia potwierdzony orzeczeniem lekarza.

Młodzież, która odpowiada tym warunkom i pragnie wstąpić do Szkół Przysposobienia Przemysłowego winna zgłaszać się do Powiatowych Komend Powszechnej Organizacji „Służba Polsce", które rejestrują i kwalifikują kandydatów. Przejazdy kandydatów do Szkół Przysposobienia Przemysłowego odbywać się będą grupowo na koszt Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Wobec przejęcia przez komendę „Służby Polsce" spraw rejestracji i kierowania kandydatów do Szkół Przysposobienia nie należy zgłoszeń kierować bezpośrednio do Departamentu Kadr.

Młodzież przyjmowana jest wyłącznie za zgodą rodziców lub opiekunów, którzy są odpowiedzialni za postępowanie młodocianych i podpisują zobowiązanie zawierające oświadczenie, iż uczeń SPP zobowiązuje się wypełniać zarządzenia dyrekcji Szkoły oraz stosować się do regulaminu, jak również po ukończeniu szkoły pracować przez dwa lata w zakładzie pracy wyznaczonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Rodzice zobowiązują się również zwrócić koszta utrzymania ucznia przez czas pobytu w SPP w wypadku gdyby opuścił on szkołę przed ukończeniem nauki.

# Ruchoma Wystawa Gospodarcza
## rozpoczyna swój objazd po kraju

Wzorem lat przedwojennych, oddano do użytku publicznego po dłuższym okresie przygotowawczym Ruchomą Wystawę Gospodarczą, której pierwszy postój miał miejsce na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie. Po zamknięciu imprezy częstochowskiej, Ruchoma Wystawa Gospodarcza ruszy w drogę i odwiedzi w pierwszym objeździe kilkadziesiąt powiatów. Celem tej wystawy jest zapoznanie ludności prowincjonalnej, w pierwszej linii wiejskiej, z bieżącymi zagadnieniami naszej gospodarki narodowej. Zespół instytucyj, biorących udział w Ruchomej Wystawie i zbiory eksponatów nie są zamknięte, lecz będą stale powiększane i uzupełniane przez przystępowanie nowych wystawców. Zwłaszcza w najbliższym czasie zakres wystawy będzie znacznie rozszerzony, gdyż minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie, polecające szeregowi podległych mu instytucyj wzięcie udziału w wystawie. W ten sposób wystawa wzbogaci się o eksponaty nast. poważnych wystawców, jak Centralne Zarządy Przemysłu Węglowego, Włókienniczego, Chemicznego, Mineralnego, Naftowego, Hutniczego, Metalowego, Elektrotechnicznego, Skórzanego, Cukrowniczego, Drzewnego, Papierniczego, Spożywczego, Fermentacyjnego, Konserwowego oraz Centrale Produktów Naftowych, Odpadków Użytkowych, Przemysłu Artystycznego, Rybne i Polskie Zakłady Zbożowe.

Wobec takiego stanu rzeczy, nic dziwnego, że sama zapowiedź przybycia R. W. G. do miasta powiatowego wzbudza wśród ludności wielkie zainteresowanie, a otwarcie wystawy stanie się prawdziwym wydarzeniem dnia. **Dzierż.**

## Specjalny numer „Życia Gospodarczego"

Z okazji Wystawy Ziem Odzyskanych dwutygodnik „Życie Gospodarcze" wydał starannie opracowany numer specjalny, poświęcony w całości tematyce ZO. Materiał zawarty na ponad 150 stronach druku oświetla wyczerpująco splot zagadnień związanych zarówno z wynikami naszej trzechletniej pracy włożonej w odbudowę gospodarki Ziem Odzyskanych jak i z perspektywami dalszego ich rozwoju ekonomicznego.

14 numer „Życia Gospodarczego" winien znaleźć się bezwzględnie nie tylko w każdym przedsiębiorstwie, urzędzie, instytucji, ale również w każdej księgarni, redakcji, zakładzie szkolnym, zwłaszcza w szkołach zawodowych, u każdego przedsiębiorcy prywatnego kupca oraz rzemieślnika.

Adres Redakcji i Administracji Spółdzielni Wydawniczej „Życie Gospodarcze" — Katowice, ul. 3-go Maja 23

Najistotniejszym czynnikiem budowy nowego bytu Ojczyzny —
**jest praca!**

# Lubuski przemysł prywatny

(Dokończenie).

Poważną część lubuskiego przemysłu spożywczego stanowi wytwórczość cukrów, czekolad, wafli, surogatów kawowych, octu, kazeiny, konserw jarzynowych itp. Zakłady tego typu rejestrowane są w Zrzesz. Prywatnego Przemysłu Spożywczego i obejmują 19 jednostek wytwórczych.

Wytłaczanie olejów roślinnych jest w okręgu lubuskim dość rozwinięte; przedsiębiorstwa olejarskie jednakże obejmują przeważnie zakłady o niskiej zdolności produkcyjnej i są nastawione z nielicznymi wyjątkami na zaopatrywanie szczupłego stosunkowo rynku lokalnego.

Prywatny przemysł chemiczny produkuje przeważnie artykuły codziennego użytku, jak pasty do podłóg i obuwia, mydło do prania i toaletowe, proszki do prania oraz preparaty farmaceutyczne (lekarstwa) i artykuły kosmetyczne. Podkreślić należy, iż chłonność rynku na wytwory tegoż przemysłu rokuje mu pomyślną przyszłość.

Prywatny przemysł drzewny posiada możliwości rozwoju w zakresie fabrykacji dykt, fornierów, płyt spilśniowych. Znaczny obszar lasów bukowych stwarza również podstawę dla produkcji mebli giętych, które w okręgu lubuskim nie są na razie wytwarzane. Ponadto naturalne warunki surowcowe sprzyjają produkcji płyt parkietowych, klepek, kopyt i szpilek szewskich, zabawek, galanterii drzewnej itp. Artykuły te są wyrabiane przez nieliczne tylko zakłady i nie wyczerpują szerokich możliwości produkcyjnych Ziemi Lubuskiej w tym zakresie.

W przemyśle metalowym sektor prywatny zajmuje nikłe miejsce. Istniejące w tym dziale wytwórnie są bardzo małe i nie odgrywają znaczniejszej roli w produkcji metalowej okręgu. Należą tu wytwórnie drobnych odlewów użytkowych i różnych artykułów o charakterze drobnicowym. Jedynie 3 prywatne zakłady przemysłowe wybijają się na czoło całego przemysłu tegoż sektora w okręgu. Są to: znana fabryka maszyn rolniczych „Famor" w Gorzowie, wytwórnia narzędzi stolarskich „Świder" w Drezdenku oraz zakłady mechaniczne GWM w Gorzowie-Wieprzycach. Produkcja powyższych trzech fabryk obejmuje sieczkarnie, wialnie, dołowniki, sortowniki, świdry i dłuta stolarskie, oraz części do wagonów kolejowych.

Pozostałe działy przemysłu odgrywają w sektorze prywatnym mniejszą rolę. Przemysł mineralny obejmuje jedną dużą i kilka małych wytwórni, branża włókiennicza i konfekcyjna, papiernicza, skórzana, elektrotechniczna i in. — w sektorze prywatnym prawie nie istnieją.

W sumie — sektor prywatny Ziemi Lubuskiej dysponuje ok. 300 zakładami przemysłowymi, z których największy odsetek stanowią przedsiębiorstwa młynarskie. Przemysł ten zatrudnia ok. 1.500 osób.

Okręg lubuski posiada jeszcze wiele zakładów przemysłowych dotychczas nieczynnych. Uruchomienie ich jest sprawą o wielkim znaczeniu i zadecyduje o właściwym obliczu gospodarczym okręgu. Obiekty te należą przeważnie do przemysłu spożywczego, mineralnego i budowlanego, drzewnego i metalowego. Ogółem na Ziemi Lubuskiej istnieje jeszcze około 200 nieczynnych zakładów przemysłowych różnej wielkości i o różnej zdolności zatrudnienia, mniej lub więcej uszkodzonych, posiadających w części zdekompletowane względnie uszkodzone maszyny i urządzenia. Znaczna ilość tychże zakładów nie posiada wogóle maszyn.

Śmiała inicjatywa poparta zasobem środków pieniężnych ma więc tu jeszcze duże możliwości w zakresie rozwoju i rozbudowy gospodarki przemysłowej (aa)

## Kalendarzyk

Piątek, 27 sierpnia 1948 r.
Katolicki: Józefa Kal., Małgorzaty.
Słowiański: Przedzisława.

## Wybrzeże

**ODDZIAŁY REDAKCJI I ADMINISTRACJI**

**GDYNIA:**
ul. Abrahama 49, tel. 40-82

**SZCZECIN:**
ul. Zygmunta Felczaka 16, tel. 34-84

**REPERTUAR TEATRÓW**

GDYNIA:
**Teatr Miejski:** Księżniczka Czardasza.

**SOPOT:**
**Teatr Kameralny:** nieczynny

WRZESZCZ:
**Teatr Wielki:** Adwokat i róże

SZCZECIN:
**Teatr Polski — Scena Duża:** Jednolity front humoru.
**Scena Mała** — nieczynna. **Teatr Mały** — nieczynny.

**REPERTUAR KIN**

GDYNIA:
**Warszawa:** Symfonia pastoralna. **Goplana:** Symfonia pastoralna. **Atlantic:** Chłopiec z przedmieścia. **Fala:** Oflag XXVII. **Promień:** Postrach mórz.

**SOPOT:**
**Bałtyk:** Awantura w zaświatach. **Polonia:** W imię życia. Aktualności: Progr. aktualności nr 18.

**GDAŃSK:**
**Światowid:** Dziewczęta z baletu.

**WRZESZCZ:**
**Bajka:** Guwernantka. **Capitol:** Guwernantka.

**OLIWA:**
**Polonia:** Wyspa bezimienna.

**SZCZECIN:**
**Apollo:** Bohaterki Pacyfiku. **Bałtyk:** Nauczycielka wiejska. **Colosseum:** Zielona dolina. **Odra:** On czy ona, **Polonia:** Zwycięzcy stepów.

**DYŻURY APTEK:**

SZCZECIN:
**Król. Jadwigi,** Al. W. Polskiego 28; **Mickiewicza,** ul. Mickiewicza 101.

**CYRK Nr 2 w SZCZECINIE** przedstawienia rozpoczynają się w dni powszednie o godz. 19,15 w soboty o g. 15,30 i 19.15 natomiast w niedziele o godz. 12,00 15,30, 19,30.

## Msza św. za pomordowanych

PIAŚNICA WIELKA (p) W lesie zostanie odprawiona msza św. 29 bm. o godz. 11 za 12.000 pomordowanych przez oprawców hitlerowskich. Mszę odprawi proboszcz W. Lebens z Mechowej. Po sumie zostanie wygłoszone kazanie.

# Miejska Rada Narodowa w Gdyni

## uchwaliła budżet administracyjny

GDYNIA (p) MRN w Gdyni uchwaliła opracowany przez Komisję Finansową budżet administracyjny na rok 1949, opiewający na sumę 422.384 tys. zł wydatków zwyczajnych, 212.600 tys. zł wydatków nadzwyczajnych objętych planem inwestycyjnym. Początkowo preliminowano nieco wyższe kwoty, lecz trzeba było dokonać skreśleń. Wydatki personalne nowego budżetu stanowią 21%. Na oświatę preliminowano 61.900 tys. zł, czyli o 100% wyższą kwotę, niż w roku ub. Poza tym na wniosek radnego Zborowskiego przyjęto poprawkę podwyższającą tę sumę jeszcze o 2 mil. zł z przeznaczeniem na dożywianie dzieci na Chyloni i Wzgórzu Focha. Wydatki z dziedziny kultury wynoszą 5.187 tys. zł, na zdrowie ponad 69 mil. zł, co stanowi nieznaczny tylko wzrost w porównaniu z rokiem ub. Suma na opiekę społeczną jest dość wysoka — ponad 48 mil. zł, stanowiąca 12% budżetu. Z sumy tej będą finansowane domy dziecka, żłobki, domy starców w Kolibkach i na Grabówku. Kwota na utrzymanie plantacji miejskich wyraża się cyfrą 26 mil. zł. Oświetlenie ulic będzie stanowiło 3,5 mil. zł, dozór budowlany i utrzymanie bezpieczeństwa wynosi około 2% obrotu.

Po stronie dochodów przewiduje się wpływ z majątków miejskich — 11 mil. zł, przedsiębiorstw komunalnych — 19 mil. zł, dotacji ze Skarbu Państwa — 27 mil. i 220 mil. z samorządowego funduszu wyrównawczego, 25 mil. podatku konsumcyjnego oraz szereg innych, drobnych pozycji. Budżet m. Gdyni będzie w połowie deficytowy, niedobór wynosi bowiem 220 mil. zł. Gospodarowanie w ramach tego budżetu jest tym trudniejsze, że kredyty samorządowego funduszu wyrównawczego nie zawsze przychodzą na czas. Np. w tym roku po upływie 8 miesięcy miasto otrzymało zaledwie 60 mil. zł, a ogólnie przyznana Gdyni suma wyraża się cyfrą 200 mil. zł.

## Usprawnienie pracy

GDYNIA. (p) Pracownik stoczni gdyńskiej Kubala opracował nowy sposób mierzenia sprężystości odkształcenia butli tlenowych bez ich wymontowywania. Ten nowy sposób dokonywania odkształcenia za pomocą specjalnego przyrządu pozwala na zoszczędzenie połowy potrzebnego dotąd na tę czynność czasu. Stara metoda wymagała godziny na zbadanie jednej butli, aparatem Kubali badanie trwa pół godziny.

## ZE SZCZECINA:

= **Woj. Zarz. Ligi Kobiet** organizuje od 1 września br. 3-mies. kurs kroju i modelowania. Wykłady w poniedziałki środy i piątki godz. 18—20. Zapisy przyjmuje Wydz. Szkoleniowy LK. Al. Jedności Narodowej 31, II ptr

= **YMCA szczecińska,** ul. Cieszymira 26 od 1 września br. urządza kurs buchalterii, stenografii, języków obcych.

= **Placówka Miedz. Nadzw. Funduszu Dziecięcego** udziela pomocy ubogim matkom i dzieciom do lat 3, oraz przyszłym matkom.

## Z życia kulturalnego Wejherowa

WEJHEROWO (ab) Kaszubski zespół teatralny im. J. Karnowskiego wystawił sztukę regionalną, cieszącą się dużym powodzeniem. Tak samo 2 przedstawienia zespołu amatorskiego w Rumii zdobyły sobie uznanie publiczności.

Na zaproszenie Stow. Kultury i Sztuki M. Kochanowski, st. asyst. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie wygłosił odczyt dyskusyjny o malarstwie, który wywołał żywą dyskusję.

## Ośrodek szkolenia pływackiego

KARTUZY (p) Nad uroczo położonym jeziorem miejskim w Kartuzach Pow. Komenda Służby Polsce zorganizowała ośrodek szkolenia pływackiego. Dotąd zgłosiło się ponad 100 osób. Instruktorką szkolenia dziewcząt jest p. Dziewiątkowska, dla grup ćwiczebnych męskich instruktorem jest K. Koszowski.

## Z notatnika reportera

GDAŃSK (w) W warsztacie szewskim Czesława Kopecia na Siedlcach (Ojcowska 72) w nieustalonych bliżej okolicznościach wybuchł pożar, który mieszkańcy bloku wspólnym wysiłkiem stłumili.

Z garażu przy ul. Karłowicza 10 we Wrzeszczu skradziono w nocy motocykl marki „Victoria", będący własnością p. Jana Szlachty.

# Projekt przejęcia

## szpitala gdyńskiego przez miasto

GDYNIA (p) Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski w Gdyni wystąpił w tych dniach z wnioskiem do władz centralnych o przejęcie na własność budynku szpitala miejskiego przy Placu Kaszubskim, stanowiącego dotąd własność Stowarzysz. Sióstr św. Wincentego a Paulo. Zarząd Miejski popiera swój wniosek dekretem z dnia 7 kwietnia br., który postanawia, że nieruchomości będące w użytkowaniu samorządu mogą przejść na jego własność. W wypadku przejęcia budynku szpitalnego na własność zarządu, siostry otrzymają 60 mil. zł tytułem odszkodowania. Zarząd Miejski użytkuje ten budynek od chwili wyzwolenia, wyremontowany kosztem 12 mil. zł i po dostarczeniu 70% wyposażenia, które było przez Niemców zniszczone.

Potrzeby Gdyni na odcinku szpitalnictwa są bardzo duże. Dwa szpitale — jeden przy Pl. Kaszubskim na 400 łóżek i epidemiczny na 120 łóżek, otwarty na wiosnę br., nie zaspakajają wszystkich potrzeb mieszkańców. Według ogólnych danych miasto liczące 100.000 mieszkańców winno mieć szpital na 1.000 łóżek. Stąd też dyrekcja szpitala zwróciła uwagę na konieczność odbudowania jednego skrzydła w szpitalu miejskim, co, chociaż w małym stopniu, rozwiązałoby dotychczasowe trudności z pomieszczeniem wszystkich chorych. Niestety, brak funduszu przekreślił te projekty.

# Młodzież czeska

## nad Bałtykiem

**Ocieniony drzewami — na uboczu** — z dala od gwaru ulicznego wznosi się w Oliwie ładny piętrowy budynek, w którym zatrzymali się czescy chłopcy, przybyli nad polski Bałtyk po zdrowie i odpoczynek. Przy budynku sterczą dwa maszty, na które codziennie rano wznoszą się flagi polska i czeska. Jest to t. zw. Dom turnusowy na Polankach, gdzie koło numeru 120 trudny do odszukania, skryty w zieleni, której nie brak w całej Oliwie. Z pewnością nie dowiedzielibyśmy się o obecności tej grupy młodych Czechów, gdyby nie ich żywotność i inicjatywa. Chłopcy w liczbie 40-tu zorganizowali ognisko i zaprosili na te uroczystość swoich czechosłowackich kolegów i koleżanki, przebywające w Sopocie, grupę nauczycieli polskich, kończących tu kurs ideowy, dzieci z sierocińców nr 3, 4 i 5, oraz falangę licznych gości na czele z prez. Trediakowskim. Chłopcy czescy znają się już dłużej z prez. Trediakowskim, po majającym im stale usuwać kłopoty obozowe. Prezydent jest uczynnym przyjacielem, rozumiejącym ich potrzeby. Zato inni spotkali się z nimi po raz pierwszy. Wszyscy odnieśli jak najlepsze wrażenie. Doskonały humor czeski w skeczach i obrazach nietrudno było zrozumieć Polakom. Dziewczęta czeskie z Sopotu odśpiewały bardzo ładnie kilka piosenek w czeskim i polskim języku, a przemówienia nacechowane serdecznością obydwu stron spotęgowały jeszcze miłą atmosferę.

Chłopcy czescy spędzają dni na uprawianiu sportu, kąpieli, pogadankach ideowych i długich wycieczkach, na których zapoznają się z pięknem ziemi polskiej i urokiem Bałtyku. Odżywiani są doskonale. Niektórym z nich przybyło po dwa kilo mimo forsownych kąpieli. Nad tym, aby byli zadowoleni czuwają: kierownik domu turnusowego p. Z. Matuszewski i sekr. Karpińska, dbając o to, aby wszystko było na czas i nie budziło krytyki młodych pensjonariuszy. Dzieci rekrutują się z różnych środowisk, ale wszystkie pochodzą z Pragi. W najbliższych dniach udają się na wycieczkę celem zwiedzenia naszych portów.

## Powitanie bokserów

WRZESZCZ (p) Dnia 27 bm. odbędzie się we Wrzeszczu uroczyste powitanie bokserów - olimpijczyków Antkiewicza i Chychły, połączone z otwarciem sezonu pięściarskiego. Uroczystość odbędzie się o godz. 18.30 na otwartym powietrzu w Ośrodku Harcerskim przy ul. Wajdeloty (na wprost dworca). W imprezie tej wezmą udział najlepsi bokserzy Wybrzeża. Bilety nabywać można w przedsprzedaży w f-mie Maraton, ul. Grunwaldzka 114.

## Atrakcyjna impreza sportowa

SZCZECIN (W) Dnia 29 bm. odbędzie się na stadionie pocztowym atrakcyjna impreza. Zw. Zaw. Muzyków wraz ze Zw. Zaw. Prac. Polskiego Radia urządzają koncert dla sportowców. Na specjalnie przygotowanej estradzie wystąpią: duża orkiestra jazzowa, zespół akordeonistów i uczniów harmonijek, znany chór Hadriana, soliści Z. Tkarzewska, E. Newada, siostry DO-RE-MI i wielu innych. W tym czasie wystąpią również na boisku pocztowców dwie jedenastki: reprezentacja piłkarska muzyków zmierzy się z najlepszym zespołem piłki nożnej Polskiego Radia. Mecz ten będzie rozgrywką o wejście do Ligi Szczecińskiego Humoru.

W razie niepogody mecz odbędzie się w hali sportowej przy ul. Narutowicza. Początek o godz. 16.

## Przed jesienną kampanią

SZCZECIN (w) Na Pomorzu Zach. rozpoczęły się przygotowania do jesiennych zasiewów. Zw. Sam. Chł. przystąpił do rozdziału pomiędzy plantatorów 2.600 ton zbóż kwalifikowanych z tym, iż w przyszłym roku plon z tych zbóż przeznaczony zostanie dla drobnych rolników. Niezależnie od zbóż kwalifikowanych Zw. Sam. Chł. otrzymał od Min. Rolnictwa i Ref. Rol. 51 mil. zł kredytów, z czego 43.200 tys. zł przeznaczono na akcję traktorową.

## Z Połczyna Zdroju

— (HK) **Egzaminy wstępne** w Państw. Gimn. i Liceum w Połczynie-Zdroju odbędą się 1. 9. br. godz. 8.

— **Dnia 5. 9. br.** odbędą się w Połczynie i okolicy tradycyjne dożynki pod hasłem „Dorobk życia gospodar czego".

— **Z inicjatywy p. prof. Marciniego** gimnazjalna drużyna harcerska zajęła się opuszczonymi grobami bohaterów przy ul. Marsz. Żymierskiego i będzie się nadal nimi opiekować.

— **Zakończono kolonie letnie** dla dzieci w Połczynie. Z wczasów skorzystało około 300 dzieci.

— **Towarzyski mecz piłki nożnej** pomiędzy silną drużyną KS Orzeł z Wałcza a PKS Zdrój z Połczyna zakończył się wynikiem 3:2 dla gospodarzy.

## Wieści z Kościerzyny

— (ski) PRN upoważniła Wydz. Pow. do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki na II półrocze br. w Pol. B. Kom. w Gdyni celem zrealizowania zadań, przewidzianych w budżecie. Uchwalono również plan inwestycyjny, zamykający się na rok 1949 sumą 22.080.000 zł.

— **Kino Bałtyk** — w poniedziałki, czwartki, niedziele i święta dwa seanse o godz. 18 i 20, w pozostałe dni jeden seans.

— **„SP" wykonuje prace melioracyjne** na łąkach, przyległych do starostwa przy ul. Dworcowej, celem osuszenia tych łąk.

— **Emerytom państw. licz. ponad 60 lat** przyznano karty zaopatrzenia. Zainteresowani mogą się zgłosić po karty te do Referatu Aprowizacji Z. M.

## Ustalenie cen zboża

OLSZTYN (kt) W związku z tegoroczną akcją skupu zboża ustalone zostały nast. ceny na zboże: żyto — 2050 zł, pszenica — 3.300 zł, jęczmień — 1.950 zł, owies — 1900 zł, mieszanka zbożowa — 1900 zł za 100 kg.

Koncesjonowani kupcy i młyny handlowe mają prawo nabywać od rolników zboże tylko na określonym terenie w celu dalszej odsprzedaży wzgl. dostarczania zakupionego zboża do Polskich Zakładów Zbożowych. Młyny gospodarcze pozostające w rękach prywatnych nie mają prawa skupu zboża w celach handlowych, a są uprawnione tylko do przemiału zboża klientom za ustaloną zapłatą.

# Z SALI SĄDOWEJ

OLSZTYN (ki) Sąd Okręgowy w Olsztynie na sesji wyjazdowej w Ostródzie skazał agentów skupu zboża PCH B. Pawłowskiego na 10 lat więzienia i utratę praw publ. i obyw. praw honorowych na okres 5 lat, zaś J. Pawłowska na 3 lata więzienia i pozbawienie praw publ. i obyw. praw honorowych na 2 lata. Nieuczciwi małżonkowie przywłaszczyli sobie przeszło 3 mil. zł.

Admin. zespołem maj. PNZ w Prajłowie Wł. Krasucki wyłudził od rolników 430.000 zł i sąsiedzony został na 3 lata więzienia.

Współpracownicy Gmin. Spółdz. Sam. Chł. w Wiśniewie: M. Lipińska i J. Orłowski dokonali poważnych nadużyć i skazani zostali: M. Lipińska na rok więzienia i utratę praw na 3 lata, zaś Orłowski na 8 mies. więz. utratę praw na 3 lata.

Wreszcie S. O. w Mławie skazał b. kier. L. Kobiańskiego, prac. Państwowych Zakł. Ceramicznych w Nidzicy za defraudację 72.000 zł na 3 lata więz., 5000 zł grzywny i pozbawienie praw na 2 lata.

# SPORT

## Spotkanie piłkarskie

KOSZALIN (L) Niedz. spotkanie piłkarskie pomiędzy KS Błękitni ze Stargardu i tut. Bałtykiem przyniosło zdecydowane zwycięstwo gospodarzom. Do przerwy gra na ogół równa, Bałtyk jednak mimo gry pod wiatr zdobywa bramkę. Po przerwie inicjatywa wyraźnie należy do gospodarzy, którzy zdobywają jeszcze dwie bramki, ustalając wynik 0:3. Sędziował p. Wimmer z Koszalina.

## Rozgrywki tenisowe

KOSZALIN (L). W ub. sobotę i niedzielę na tut. kortach rozegrano mecz tenisowy pomiędzy Szczecińskim Klubem Tenisowym a KS ZZK Bałtyk. Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące: Madurowicz (SKT) — Matz (Bałtyk) 2:6, 1:6. Tomaszewski (SKT) — Wisławski (Bał) 6:1, 6:3. Nowodworski (SKT) — Matz (Bał) 2:6, 2:6. Tomaszewski (SKT) — Świniarski (Bał) 6:0, 6:4. Madurowicz (SKT) — Brykalski (Bał) 6:1, 6:1. Nowodworski (SKT) — Brykalski (Bał) 5:7, 6:4, 6:1. Boni (SKT) — Świniarski (Bał) 4:6, 7:5, 4:6. Boni (SKT) — Wisławski (Bał) 6:8, 4:6. Nowodworski, Tomaszewski (SKT) — Matz, Wisławski (Bał) 4:6, 6:4, 3:6. Madurowicz, Nowodworski (SKT) — Świniarski, Brykalski (Bał) 6:4, 6:3. Mecz przyniósł wynik remisowy w stosunku ogólnym 5:5.

## Samorządowiec-Kaszubia

KOŚCIERZYNA (ski). Rozgrywki piłkarskie między Samorządowcem (drużyna zbiorowa z Gdyni) a klubem Kaszubia skończyły się wynikiem 3:2 (2:1) na korzyść pierwszego. Mecz juniorów był ciekawy i ładny.

# Po Igrzyskach Zw. Zawodowych

WARSZAWA. I-sze Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych były pierwszą imprezą w Polsce, zakrojoną na tak olbrzymią skalę. 6 tys. zawodników z 16 związków zawodowych walczyło w 11 dyscyplinach sportu. Igrzyska były prawdziwą olimpiadą polskiego świata pracy.

Wszystkie niemal konkurencje stały na wysokim poziomie, a w wielu wypadkach osiągnięto lepsze wyniki niż na mistrzostwach Polski. Najistotniejszym jednak faktem był dobry poziom średni. Podstawą Igrzysk był bowiem masowy udział, rozwój sportu wszerz, a nie wynik jednego czy dwóch rekordzistów. Zasada ta znalazła w Igrzyskach Związków Zawodowych dobitny wyraz. Przeciętna w niektórych konkurencjach lekkoatletycznych (kula, 100 m, sztafeta 4×100 m, w konkurencjach kobiecych, trójskok, 1500 m, kula u mężczyzn) i w pływaniu, wskazuje, że sport polski jest na dobrej drodze.

Wśród uczestników przeważała młodzież, która przypuściła generalny atak na „starych asów". U wielu młodych zawodników widoczny był brak szlifu technicznego. Przy dobrym trenerze zawodnicy ci dojść mogą do doskonałych wyników. Polski Związek Lekkoatletyczny wyłowił spośród obiecującej młodzieży kilkunastu zawodników i zawodniczek, powołując ich do obozu przygotowawczego w Olsztynie.

Młodzież dominowała we wszystkich gałęziach sportu. W boksie złote medale zdobyło kilku młodych zawodników, którzy imponowali ambicją i duchem walki. W pływaniu młodzi walczyli jak równy z równym z mistrzami. W piłce ręcznej odkryto kilka nieznanych dotąd talentów. Przez cały czas Igrzysk obserwatorami byli trenerzy i działacze sportowi. Wyrazili oni zgodny pogląd, że Igrzyska Związków Zawodowych były imprezą udaną, która przyniosła wielki pożytek odradzającemu się sportowi polskiemu.

Osobne słowo należy się zawodnikom, występującym w pokazie gimnastycznym. Masowy pokaz gimnastyczny był pierwszą tego rodzaju imprezą w Polsce. Widzieliśmy dotąd jedynie jeden wspaniały popis gimnastyków radzieckich w Warszawie w lipcu br.

Pokaz, który zademonstrowali związkowcy i olbrzymi entuzjazm, z jakim przyjęła go zgromadzona publiczność, każe sądzić, że w tej dziedzinie możemy zrobić wiele i że możemy liczyć na wielką popularność w tej dziedzinie.

## Skład USA na mecz tenisowy z Australią

NOWY JORK. Drużyna tenisistów USA, która walczyć będzie w finale pucharu Davisa z Australią w Forest Hills, wystąpi w składzie: Parker-Pajkowski, Schroeder, Talbert i Mulley. W singlu grać będą Parker i Schroeder, w deblu Talbret z Mulley'em.

## Turniej tenisowy w Sopocie zakończony

SOPOT. Na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego zakończono międzynarodowe mistrzostwa tenisowe o tytuł mistrza Wybrzeża. W ostatnim dniu odbyła się gra pojedyncza pań i gra podwójna panów. W grze pojedynczej pań spotkały się: Miskova (Czechosłowacja) z Jędrzejowską. Po bardzo ładnej grze tytuł mistrzyni zdobyła Jędrzejowska, bijąc zawodniczkę czeską 6:2, 6:4.

W deblu panów spotkała się para: Dostal — Skonecki z parą Piątek — Bełdowski. Spotkanie to stało na dobrym poziomie i przyniosło zebranej publiczności szereg emocji. Zwyciężyli Dostal i Skonecki w czterech setach: 6:3, 10:8, 4:6, 6:3.

### OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu i malowanie fasady budynku przy Al. 1 Maja 50 w Bydgoszczy.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w Wydziale Administracyjnym Dyrekcji Okręgowej, ul. Dworcowa nr 67, pokój nr 6, gdzie też można nabyć podkładki kosztorysowe i zasięgnąć bliższych informacyj.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2. 9. 1948 r. o godz. 12 w gmachu Rozgłośni przy Al. 1 Maja 50.

Oferent winien podać ilość dni roboczych potrzebnych do wykonania robót oraz załączyć do oferty kwit na wpłacone na r=k w P. K. O. VI = 252 wadium w wysokości 1% oferowanej sumy oraz dołączyć odpis karty rejestracyjnej i odpis rejestru handlowego.

Dyrekcja Okręgowa P. .R zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, wykonania tylko części robót oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez prawa do zwrotu kosztów.

(07816) Dyrektor.

Nawijalnia i Glancownia Nici

kompletnie urządzona **wraz z lokalem** natychmiast

**do sprzedania**

Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „8,634". 07794

**GAŚNICE** 07533

płynowe, pianowe, tetrowe, śniegowe, ładunki zapasowe oraz inny sprzęt przeciwpożarowy i strażacki poleca

**A. GLASER I SYN**

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

POZNAŃ, ul. Ratajczaka 15 (Pasaż). — Telefon 27-39

Od dnia 1 października 1948 r., wakuje 07814

**posada kierownicza**

w Banku Ludowym spółdz. z o. ogr. w ŁOBŻENICY, pow. Wyrzysk. — Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw kierować prosimy pod adresem Zarządu.

**Prezes R. N.**

Nadeszła partia

**SAMOCHODÓW**

półciężarowych i ciężarowych

**marek seryjnych po kapitalnym remoncie na dobrym ogumieniu do rozprowadzenia BEZ ROZDZIELNIKA**

dla instytucyj państwowych, samorządowych i spółdzielczych. Termin i ilość samochodów ograniczona.

Wszelkich informacji udziela 07817

CENT L HANDLOWA PRZEMYSŁU MOTORY ACYJNEGO

**„MOTOZBYT"**

**Bydgoszcz, ul. Dworcowa 49, tel. 30-68**

**WEŁNY**

sukniowe
płaszczowe
ubraniowe
JEDWABIE
podszewki
i szale
poleca 07654

Hurtownia Włókiennicza

„MODNE TKANINY"

ŁÓDZ, ul. Piotrkowska 91

Pomorskie Warsztaty Szkutnicze Spółka z ogran. odpow. ŁEBA, ulica Sienkiewicza 9 **zawiadamia o wszczęciu likwidacji** i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w terminie trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 07811

**Likwidatorzy**

**Pomóż** zniszczonej Warszawie

### NAUKA

**ŁÓDZKA**

Szkoła Kosmetyki, Masażu Leczniczego, Sportowego, dawnie **MARII KASPERSKIEJ**, Łódź, Narutowicza 37. Kurs sześciomiesięczny. Wielostronna praktyka. Nauka robienia kremów, mleczek, charakteryzacji, farbowanie włosów. Sekretariat czynny 11 — 14, 18 — 20. (07751

### SPRZEDAŻ

**Pracownia**

krawatów, koszul i szali F-ma **Krawat Polski** poleca hurtowo koszule, krawaty, szale w najnowszych wzorach. Ceny najprzystępniejsze. Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137—07. (07616

**Materace**

poduszkowe i szpiralowe wszelkich rozmiarów, wysyła odwrotnie na zamówienie W Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka 7, tel 36-31. (06561

**DYSKI —**

Oszczepy — Kule do rzutów dostarcza Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. (07353

**Spółdzielnia**

Transportowa „Bór", — Wałcz, sprzeda ciągnik marki „Orenstrin-Koppel" 30 KM, ogumiony i traktor do orki marki „Fordson" na żelaznych kołach. (07764

**Sprzedam**

materiał elektro-instalacyjny, — kontakty, wyłączniki, pod — na tynk, zabezpieczenia, kulo, antygron, itd. — Sprzedaż tylko ogólna. Zgłoszenia Agentura IKP Wąbrzeźno, Wolności 3. 07793

**Nowootworzona**

Wytwórnia Konfekcji męskiej i damskiej — Łódź, Piotrkowska 16, pf. „Wygoda" poleca swoje wyroby w najnowszych modelach, po cenach konkurencyjnych. (07802

**Drzewo sosnowe**

500 $m^3$ dłużyc (klasa grubości 1b do 4a) ze zrębu 1947/48 — sprzeda Zarząd Miejski — Dobra i Lasy w Toruniu. (07813

**Sprzedam**

$27^3/_4$ hektr. dobrej żytnio-pszennej ziemi w całości lub częściowo, blisko miasta. Cena według ugody. Maria Ornowska, Lubawa-Wybud., Pomorze. (07815

### KUPNO

**Obligacje**

Pożyczki Odbudowy Kraju dla celów kaucyjnych kupimy. Płacimy 50 procent wartości. — „Wspólnota", — Kraków, plac Wszystkich Świętych 8, telefon 540-32. (07730

**Potrzebujemy**

większą ilość I-a smoły żywicznej. Opróbkowaną ofertę z warunkami dostawy, uprasza Zakład Powroźniczy, **Bydgoszcz**, Dworcowa 62. Tel. 32-43. (07819

**Trolitul,**

kupujemy. Oferty podaniem ceny „PAR" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. (07799

**Urządzenie**

do wyrobu sznurka papierowego kupię. Oferty pod „Labor" IKP, Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47 b. (07808

### WOLNE POSADY

**Kuratorium**

Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu poszukuje od 1. 9. 1948 r. krawcowej z dyplomem mistrzowskim. Warunki: mieszkanie, światło, opał, opranie, pełne utrzymanie i wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia natychmiastowe do Kuratorium — Wydział Opieki nad Dzieckiem. Naczelnik Wydziału. (07795

**Księgowego**

z dyplomem WSH, Akademi Handlowej lub Instytutu, zaangażuje Dyrekcja Liceum i Gimnazjum Handl. w Brodnicy (Pom), od 1. 9. 48 w charakterze nauczyciela księgowości i arytmetyki handlowej. (07818

**Młodej**

opiekunki do lat 30 poszukuje rozwiedziony sądownie do swego dziecka (lat 9). Oferty kierować: Kurier Szczeciński — Białogard pod „Dziecko" (07798

**Bukieciarki**

rutynowanej, poszukuje Zakład Ogrodniczy, Gdańsk- Wrzeszcz, Wyspiańskiego 10. (07809

**Pomocnik**

oraz fryzjerka, utrzymaniem od zaraz potrzebni. Gdynia, Kwiatkowskiego 32. (07807

**Pomoc domowa**

potrzebna. Bydgoszcz, Al. Ossolińskich 5, godz. 16 — 19. (4502

### PRACY POSZUKUJĄ

**Maszynistka**

poszukuje pracy. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Biegła" (07791

**Gospodyni**

młoda, inteligentna, pierwszorzędna siła, zajmie się prowadzeniem domu. Probostwo wzgl. u samotnej osoby. Agentura IKP Wąbrzeźno, Wolności 3. (07792

**Przyjmę**

posadę zarządzającej lub gospodyni samodzielnej, w kulturalnym domu. Oferty IKP Toruń „204". (07796

### RÓŻNE

**Chloro-Tox — D. D. T.**

zwalcza: mszyce, pluskwy, muchy 4396

**Wykonujemy**

wszelkie roboty wchodzące zakres chłodnictwa, ciepłochronne — zimnochronne „Izolchłód" Gdynia, Abrahama 97, tel. 32-42 07806

### DZIERŻAWY

**Folwarczek**

180 mórg, wysokiej kulturze, od Poznania 5 km. Pałacyk 8 pokoi pełnokomfortowych. — 300 drzew owocowych. Budynki gospodarcze pierwszorzędne. Inwentarz żywy: 15 krów, 6 koni, świnie, drób. Martwy nadkompletny. Całkowite zbiory. Objęcie 3.500.000,—. Natychmiast wydzierżawię. Zgłoszenia reflektantów osobiście do Firmy „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. Tel. 11-69. (07782

### LOKALE WOLNE

**Sklep**

kolonialny, przyległym mieszkaniem, dobrze zaprowadzony, — nadający się na inne branże, odstąpię. Adres wskaże IKP — Bydgoszcz. (4503

### ZGUBY

**Zgubiono**

dokumenty: dowód osobisty oraz zaświadczenie R. K. U. Starogard na nazwisko Manikowski Paweł, Świecie n/O. (07797

### UNIEWAŻNIENIA

**Unieważniam**

dowód osobisty, kartę rejestracyjną, leg. strażacką. Czesław Kanap, Wiesiółkowice, pta Wąwelno, pow. Bydgoszcz. (4500

### MIESZKANIA WOLNE

**Komfortowe**

4 pokojowe mieszkanie z kuchnią oddam za wypożyczenie pieniędzy. Zgłoszenie do IKP — Bydgoszcz pod Nr „250". (4501

### MATRYMONIALNE

**Kulturalny**

49, poślubi wartościową, posiadającą 500.000, celem objęcia przedsiębiorstwa dającego 6.000 dziennie. Łódź, Nawrot 99/21. 07801

**Wdowiec**

46, samodzielny, energiczny, handlowiec, dobrze sytuowany, poślubi inteligentną, przystojną, zamożną lub właścicielkę poważniejszego przedsiębiorstwa.— IKP Gdynia „Kulturalny". (07787

**Wykształcona,**

młoda panna, reprezentacyjna, materialnie niezależna, na stanowisku, kochająca dom, spokój, przyrodę, muzykalna, poślubi poważnie myślącego pana, tylko z wyższym wykształceniem, o wysokich wartościach duchowo-moralnych. Oferty (fotografie zwrot) — Gdynia 1, Poste-restante, sub. „29". (07788

**Panie**

lat 42 — 43 pragną poznać panów w celu matrymonialnym. — Wdowcy mile widziani. Oferty IKP — Gdynia pod „Uczciwość" 07810

**Kawaler,**

prawnik, niebiedny, na stanowisku, lat 35 — pozna panią, chętnie z gospodarstwa, teren województwa łódzkiego. Cel matrymonialny. Oferty fotografie sub „Kapitan", Łódź, „Prasa" Piotrkowska 55. (07804

### RADIO

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

**Piątek, dnia 27 sierpnia 1948 roku.**

5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Dziennik poranny. 6.50 Program dnia. 7.00 Skrót wiadomości dziennika. 7.05 Przegląd prasy stołecznej. 7.10 Muzyka poranna. 7.20 Poradnik gospodarstwa domowego — Poznań. 7.30 D. c. muzyki porannej. 8.20 Dalekie lata — powieść K. Paustowskiego. 8.35 D. c. muzyki porannej. 8.55 Informacje ogólnopolskie. 9.00 Skrzynka PCK. 9.20 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.09 Muzyka. 12.25 Współczesna muzyka fortepianowa w wyk. Kazimierza Serockiego. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.45 Audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia" — Robert Schumann. 14.50 Pogadanka pt. „W nadmorskich lasach Nierzychowa" — Szczecin. 15.00 Audycja dla dzieci — Poznań. 15.30 Chrońmy ojczystą przyrodę — pogadanka. 15.45 Kwadrans muzyki lekkiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Pieśni starowłoskie w wyk. Anieli Szlemińskiej — sopran. 16.45 Audycja dla chorych. 17.00 Audycja słowno-muzyczna dla młodzieży. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 18.05 W rytmie tanecznym — audycja rozrywkowa. 18.40 Audycja Organizacji „Służba Polsce". 19.10 Rezerwa. 19.15 Koncert symfoniczny. 21.30 Dziennik wieczorny. 22.00 Emancypantki — powieść B. Prusa. 22.15 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

### HUMOR



**Omyłka!**

— Wczoraj o godz. 17 widziałem ciebie z mężczyzną!

— Przecież to ty byłeś!

— Tak? Ale ja nie posiadam takiego krawata.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy - Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-481 529